

Sygn. akt II Ca 69/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

PrzewodniczącySSO Wojciech Damaszkowski/spr/

SędziowieSSO Jadwiga Jakubowska, SSO Jadwiga Kwapiszewska

ProtokolantAgnieszka Lesicka

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2013 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P. (1) przeciwko W. P.

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

oraz z powództwa W. P. przeciwko K. P. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Bolesławcu

z dnia 27 listopada 2012 r., sygn. akt III RC 102/12

I. obie apelacje oddala;

II. zasądza od K. P. (1) na rzecz W. P. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bolesławcu na rzecz adw. M. W. kwotę 73,80 zł (w tym 13,80 zł podatku VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej W. P. z urzędu.

Sygn. akt II Ca 69/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bolesławcu wyrokiem z dnia 27 listopada 2012 roku oddalił powództwo K. P. (1) skierowane przeciwko W. P. o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny orzeczony wobec byłej żony wygasł, jak również oddalił powództwo W. P. o podwyższenie alimentów od K. P. (1) płaconych na jej rzecz z kwoty po 400 zł do kwoty po 1000 zł miesięcznie.

Rozstrzygnięcie powyższe poprzedziło ustalenie, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 18 czerwca 2003 r. orzeczono rozwód K. P. (1) z W. P. z winy obu stron i jednocześnie zasądzone od K. P. (1) na rzecz W. P. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie. W tym czasie W. P. mieszkała wraz z synem stron K. P. (2) w spółdzielczym własnościowym lokalu mieszkalnym położonym w B. przy ul. (...) stanowiącym majątek dorobkowy rozwiedzionych małżonków. K. P. (2) miał wówczas 21 lat i uczęszczał do kolejnej szkoły ponad podstawowej. Chorował

na epilepsję i miał zasądzone od ojca alimenty w wysokości po 400 zł miesięcznie. W tym czasie W. P. nie pracowała, była zaliczona czasowo do osób częściowo niezdolnych do pracy i pobierała rentę w kwocie po 387 zł oraz alimenty od K. P. (1) w wysokości po 300 zł miesięcznie. Na co dzień pomagała w opiece nad dwójką dzieci sąsiadki. K. P. (1) pracował wówczas jako górnik elektromonter i zarabiał 2.500 zł miesięcznie. Dodatkowo dorabiał jako ratownik górniczy i otrzymywał z tego tytułu miesięcznie kwotę od 1.200 zł do 1.400 zł. Opłacał czynsz za lokal, w którym mieszkał w kwocie 400 zł oraz opłacał czynsz za mieszkanie w B. przy ul. (...) w kwocie po 640 zł miesięcznie, gdzie mieszkała jego żona z synem, jak również płacił rachunki za energię, gaz, wodę oraz spłacał narosłe zaległości.

Ustalił dalej sąd, że K. P. (1) pracował zawodowo w górnictwie do 31 grudnia 2011 r. uzyskując dochody w 2008 roku 260.140,17 zł, w 2009 roku 201.946,59 zł, w 2010 roku 215.511,19 zł, w 2011 roku 214.226,40 zł. Od 1 stycznia 2012 roku K. P. (1) jest na emeryturze pobierając świadczenie w kwocie netto 4.600 zł miesięcznie oraz raz do roku otrzymuje dodatkowo deputat węglowy w kwocie 2.000 zł. Mieszka z konkubiną M. O. w jej mieszkaniu. M. O. pracuje i zarabia około 1.200 zł. Oboje ponoszą koszty utrzymania lokalu, które wynoszą: czynsz 450 zł miesięcznie oraz roczne opłaty za światło i gaz w wysokości około 6.000 zł. K. P. (1) leczy się z powodu schorzeń kręgosłupa, stawów i nadciśnienia. Korzysta z prywatnych wizyt lekarskich, u neurologa płacąc za wizytę 150 zł. Powód przeszedł zabieg artroskopii kolana, a na lekarstwa i wizyty lekarskie wydaje ok. 1500 zł miesięcznie. Z uwagi na ubytek słuchu zamierza kupić aparat słuchowy, za kwotę od 6000 zł do 9500 zł.

M. O. choruje na tarczycę i kręgosłup. W 2011r. powód z konkubiną byli na wakacjach na Dominikanie za kwotę 14.000 zł na dwie osoby, zaś w 2012 r. byli na wczasach w Egipcie oraz w Chorwacji. K. P. (1) opiekuje się chorym ojcem, który mieszka sam.

Z kolei W. P. ma lat 58 i nie posiada wyuczonego zawodu. Przed urodzeniem dziecka w 1982 roku i krótko po jego urodzeniu pracowała jako pracownik ds. socjalnych. Pozwana posiada maszynę do szycia i potrafi szyc. W dalszym ciągu ma orzeczoną rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy do 31.05.2014 roku i pobiera świadczenie w wysokości 590,78 zł. Mieszka z synem K. P. (2) w 3 pokojowym mieszkaniu spółdzielczym o powierzchni 63,6m<sup>2</sup>. W wyniku podziału majątku dorobkowego stron w 2006 r. W. P. otrzymała od byłego męża kwotę 22.970,86 zł. Pozwana płaci czynsz za mieszkanie 472,82 zł, prąd 600 zł, gaz 71 zł, oraz za telewizję, telefon i internet 90 zł. Choruje na nerwicę lękowo- depresyjną, anemię, nadciśnienie, zakrzepicę i alergie. Z powodu stanu zdrowia od ok. 5 lat nie wychodzi z domu, nie jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Środki pieniężne w kwocie 22.000 zł, które W. P. otrzymała w 2006 roku zużyła na bieżące utrzymanie siebie i syna. Korzysta regularnie ze świadczeń pomocy społecznej, w 2011 roku otrzymała zasiłek celowy w kwocie 400 zł na opłacenie kosztów energii oraz bony żywnościowe w okresie od kwietnia 2011r. do czerwca 2012r. o łącznej wartości 2000 zł.

K. P. (2) ma 30 lat, nie pracuje, jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Choruje na epilepsję i do 30 kwietnia 2012 roku posiadał orzeczoną lekką stopień niepełnosprawności.

W powyższych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że żadne ze złożonych powództw nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że zasądzenie alimentów od K. P. (1) na rzecz byłej żony nastąpiło w oparciu o przepis art. 60 § 1 kro, zgodnie z którym małżonek, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku może żądać od drugiego małżonka rozwiedzionego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Występując z żądaniem wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, w ocenie Sądu I instancji, K. P. (1) nie wykazał, że pozwana nie znajduje się już w niedostatku oraz, że sytuacja ta jest przez nią zawiniona. W. P. jest bowiem częściowo niezdolna do pracy i uzyskuje rentę w kwocie 590,78 zł. Jej sytuacja nie zmieniła się od momentu orzeczenia rozwodu. Pozwana przy tym cierpi na zaburzenia lękowe i nie opuszcza miejsca zamieszkania. Okoliczności powyższe świadczą o tym, że W. P. z powodu stanu zdrowia ma ograniczoną możliwość podjęcia zatrudnienia poza miejscem zamieszkania. Jednocześnie W. P. wyczerpała już środki otrzymane w wyniku podziału majątku. Z kolei wynajęcie komuś jednego z pokoi w zajmowanym lokalu spółdzielczym również nie wchodzi w rachubę z uwagi na charakter schorzeń pozwanej jej

syna, zaś spółdzielnia mieszkaniowa nie dysponuje mniejszymi mieszkaniami na zamianę. W. P. nadal zatem pozostaje w niedostatku.

Natomiast podkreślił sąd, że K. P. (1) otrzymuje obecnie rentę w kwocie 4.600 zł netto miesięcznie, a przez ostatnie 4 lata jego dochody były bardzo wysokie, co pozwoliło mu na życie na wysokim poziomie. Wprawdzie powód lecz się na różne schorzenia i korzysta z prywatnych wizyt lekarskich, ale nie są to koszty, które uniemożliwiałyby na płacenie alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie. Nie uzasadniony był zarzut K. P. (1), że musi finansować ze swoich dochodów leczenie ojca, ponieważ posiada on własną emeryturę w kwocie 2000 zł.

Z tych względów powództwo o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego K. P. (1) wobec W. P. zostało oddalone.

Również powództwo W. P. przeciwko K. P. (1) o podwyższenie alimentów w ocenie Sądu Rejonowego nie zasługiwało na uwzględnienie. Podstawę zmiany wysokości alimentów stanowi art. 138 kpc i zawarta w nim przesłanka zmiany stosunków obejmująca zarówno wzrost potrzeb uprawnionego, jak i możliwości zobowiązanego do płacenia alimentów, a także zmniejszenie możliwości zarobkowych zobowiązanego do alimentacji.

Uznał sąd, że generalnie od czasu orzeczenia alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie sytuacja powódki nie zmieniła się. W dalszym ciągu jest ona osobą częściowo niezdolną do pracy, a jej renta wzrosła o około 200 zł. W. P. nadal mieszka z synem K. P. (2), który ma 30 lat i co prawda nie pracuje i nie posiada żadnych dochodów, ale powinien w połowie ponosić koszty utrzymania mieszkania. Również dochody K. P. (1) są obecnie podobne do uzyskiwanych w 2003 roku. Ponadto obecnie K. P. (1) po wielu latach pracy w górnictwie choruje i wymaga wydatków na swoje leczenie. Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że nie istnieją podstawy do podwyższenia alimentów na rzecz W. P. i jej powództwo oddalił.

Na podstawie § 2 i § 7 ust. pkt 11 i ust. 4 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata z urzędu M. W. kwotę 600 zł tytułem działania z urzędu w sprawie o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego oraz kwotę 240 zł tytułem działania z urzędu w sprawie o podwyższenie alimentów z uwzględnieniem podatku VAT. Natomiast na podstawie art. 102 kpc Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu w sprawie o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego, w której oddalił powództwo uznając, że z uwagi na dochody i wydatki pozwanego związane z jego leczeniem, byłoby to dla niego zbyt uciążliwe, jak również nie obciążył pozwanej kosztami procesu w sprawie o podwyższenie alimentów, w której również oddalił powództwo.

Wyrok Sądu Rejonowego apelacja zaskarżyły obie strony.

K. P. (1) zaskarżył orzeczenie w punkcie I oddalającym jego powództwo zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia polegające na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego i logiki uznaniu, że nie nastąpiła zmiana okoliczności uzasadniająca obniżenie alimentów zasądzonych od powoda wyrokiem, a w konsekwencji przyjęcie większych niż faktycznie możliwe możliwości zarobkowych powoda, w sytuacji gdy przedstawione dowody wyraźnie wskazują, że powód po przejściu na emeryturę nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych umożliwiających płacenie alimentów po 400 zł na byłą żonę;

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia polegający na uznaniu, iż okoliczności zdrowotne, podane przez pozwaną wykluczają możliwość podjęcia przez nią pracy tymczasem wykształcenie i umiejętności praktyczne W. P. umożliwiają znalezienie przez nią pracy zarobkowej; jak również, posiada ona możliwość wynajęcia choćby pokoju w zajmowanym trzypokojowym mieszkaniu

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia polegający na uznaniu, że sytuacja zdrowotna i majątkowa powoda nie uległa zmianie podczas gdy przeszedł on na emeryturę, a stan jego zdrowia pogorszył się i wymaga leczenia, a zatem dodatkowych kosztów.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa o wygaśnięcie jego obowiązku alimentacyjnego ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z kolei W. P. zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo o podwyższenie alimentów oraz w zakresie wysokości przyznanego pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia tytułem udzielonej pomocy prawnej w sprawie o podwyższenie alimentów.

W. P. zarzuciła sądowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że brak było w realiach sprawy zmiany stosunków uzasadniających podwyższenie alimentów przysługujących W. P. oraz sprzeczność poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkująca przyjęciem, że sytuacja majątkowa i osobista stron, w szczególności uzasadnione potrzeby powódki wzajemnej W. P. w zestawieniu z majątkową sytuacją pozwanego K. P. (1) nie uzasadniają podwyższenia kwoty alimentów zasądzonych na rzecz W. P. i nie zmienianych od przeszło 9 lat temu;

Na tej podstawie wniosła o zmianę wyroku poprzez podwyższenie zasądzonych alimentów z kwoty 400 zł do kwoty po 1.000 zł miesięcznie oraz zasądzenie łącznie 1.800 zł i 414 zł podatku VAT z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Żadna z wniesionych apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy, mimo podnoszonych w apelacjach zarzutów dotyczących przede wszystkim błędów w ustaleniach faktycznych, poczynił w sprawie w oparciu o zebrane dowody ustalenia w pełni prawidłowe i zasługujące na aprobatę przez Sąd Odwoławczy.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji K. P. (1) należy wskazać, że w sytuacji gdy w wyroku orzekającym rozwód oboje małżonkowie zostali uznani za winnych rozkładu pożycia ich wzajemny obowiązek alimentacyjny reguluje art. 60 § 1 kro. Przepis ten nie ustanawia ścisłej granicy czasowej takiego obowiązku uzależniając go jedynie od sytuacji czy drugi z małżonków pozostaje w stanie niedostatku. Stan taki ma miejsce wówczas, gdy osoba własnymi siłami nie jest w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części i spowodowane jest to okolicznościami przez nią niezawinionymi.

Sąd Rejonowy z poczynionych ustaleń wyprowadził trafne wnioski, że sytuacja osobista i materialna W. P. uprawnia ją do dalszych alimentów od byłego męża. Pozostawanie w niedostatku jest najczęściej wynikiem niemożności podjęcia pracy zarobkowej. Niemożność ta, przynajmniej jeżeli chodzi o dobrze płatną pracę na pełny etat spowodowana jest u W. P. trzema względami. Po pierwsze wynika ona ze stanu zdrowia i orzeczonej częściowej niezdolności do pracy, jak również zdiagnozowanej nerwicy lękowo – depresyjnej. Stan zdrowia wynika z przedłożonych przez W. P. dokumentów lekarskich, a fakt niewchodzenia przez nią z domu z wiarygodnych zeznań świadków A. S. i W. Z.. Po drugie pozwana nie posiada kwalifikacji zawodowych do wykonywania pracy odpowiedniej do jej stanu zdrowia i posiadanych umiejętności. Po trzecie natomiast W. P. ma lat 58, od prawie trzydziestu lat nie pracowała zawodowo i znalezienie przez nią zatrudnienia na rynku pracy jest trudne.

Nieuzasadnione i gołosłowne są zatem zarzuty skarżącego jakoby sąd w sposób niewłaściwy ocenił sytuację zdrowotną i wykształcenie W. P.. Tym okolicznościom sąd poświęcił wiele uwagi i wyprowadził prawidłowe wnioski o bardzo ograniczonych możliwościach zarobkowych uprawnionej do alimentów. Wyraźnie przy tym dostrzegł, że pozwana

ma możliwość dorobienia sobie świadcząc chociażby w miejscu zamieszkania usługi krawieckie. Rzecz jednak w tym, że powyższe dochody, zapewne nieregularne i stosunkowo nieduże i tak nie wystarczyłyby jej na samodzielne zaspokojenie wszystkich potrzeb.

Istotnie W. P. dysponuje trzypokojowym mieszkaniem i mogłaby jeden pokój wynająć, ale słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, że z uwagi na stan zdrowia pozwanej i K. P. (2) zamieszkiwanie w lokalu dodatkowej osoby obcej byłoby dla wszystkich uciążliwe.

Nie ma racji skarżący, że Sąd I instancji nie dostrzegł, iż K. P. (1) przeszedł na emeryturę i jego dochody uległy zmniejszeniu. Otrzymywana emerytura jest nadal znaczna i wynosi 4.600 zł. Zapłacenie z tej kwoty alimentów w wysokości 400 zł, przy wydatkach na własne utrzymanie i koszty leczenia, pozostaje niewątpliwie w granicach możliwości majątkowych zobowiązanego. Miał również rację Sąd I instancji, że materialne wsparcie jakiego udzielał K. P. (1) ojcu miało charakter czasowy, bowiem dysponuje on własną emeryturą wystarczającą na pokrycie kosztów utrzymania.

Z tych względów apelacja K. P. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Również apelacja W. P. nie była zasadna.

Podwyższenie alimentów wynikających z orzeczenia sądu może nastąpić stosownie do treści art. 138 kro w razie istotnej zmiany stosunków. Sam upływ czasu od daty ostatecznego wyroku alimentacyjnego do daty orzekania o ich podwyższeniu nie przemawia za zmianą ich wysokości.

Generalnie ma rację Sąd Rejonowy, że dochody K. P. (1) w 2003 r. i obecnie po przejściu na emeryturę pozostają na zbliżonym poziomie. Uprzednio jeszcze alimentował on syna oraz opłacał koszty utrzymania lokalu. Należy jednak zwrócić uwagę, że K. P. (2) ma lat 30 nie pracuje i nie podejmuje rzeczywistych starań o podjęcie zatrudnienia, a potrafi wobec ojca zachowywać się wulgarnie. Dorosły syn nie dość, że powinien utrzymywać się samodzielnie to jeszcze winien partycypować w kosztach utrzymania mieszkania.

Zdiagnozowano u niego jedynie lekki stopień niepełnosprawności. W wyniku podziału majątku dorobkowego spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego przypadło W. P.. K. P. (1) odmiennie niż w 2003 r. nie ma zatem obowiązku pokrywać kosztów związanych z jego utrzymaniem.

Pozwana otrzymuje rentę w kwocie 590 zł i alimenty od byłego męża w wysokości 400 zł. Przy dołożeniu starań i wykazaniu aktywności byłaby w stanie do uzyskiwanych świadczeń dorobić miesięcznie chociażby kwotę 200 – 300 zł. Tymczasem w sytuacji gdy od rozwodu upłynęło 10 lat W. P. nie podejmowała wyraźnych starań o uzyskanie dodatkowego dochodu jak również nie podjęła leczenia umożliwiającego podjęcie zatrudnienia. Zatem w stosunku do roku 2003 sytuacja osobista i materialna skarżącej nie uległa istotnej zmianie.

Słusznie zwracał uwagę Sąd Rejonowy, że K. P. (1) jest emerytem górniczym, a jego wieloletnia ciężka praca spowodowała uszczerbek na zdrowiu i konieczność kosztownego leczenia. Uzyskiwane dochody niewątpliwie w znacznej części przeznaczane są na utrzymanie jego stanu zdrowia i sprawności fizycznej.

Powództwo W. P. zostało oddalone w związku z czym jej pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu należne było wynagrodzenie w wysokości 73,80 zł na podstawie § 7 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Natomiast w sprawie z powództwa K. P. (1) przy wartości przedmiotu sporu 4800 zł wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustanowionego z urzędu zgodnie z §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie wynosiło 600 zł a powiększone o podatek VAT 738 zł. Sąd Rejonowy zasądził pełnomocnikowi kwotę wyższą ale w tym zakresie orzeczenie nie zostało zaskarżone na niekorzyść W. P..

Z powyższych względów na podstawie art. 385 kpc apelacja W. P. jako nie wykazująca uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Na marginesie należy jedynie zauważyć, że W. P. złożyła odrębny pozew o podwyższenie alimentów a obie sprawy na podstawie art. 219 kpc połączono do łącznego rozpoznania postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2012 r. Tym samym w sprawie nie zgłoszono powództwa wzajemnego. O obydwu pozwach Sąd powinien rozstrzygnąć w odrębnych punktach, przy czym dotyczy to żądań głównych i rozstrzygnięcia o kosztach.

Na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (przy w.p.s. 4.800 zł) zasądzono od K. P. (1) na rzecz W. P. kwotę 300 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej skoro apelacja K. P. (1) podlegała oddaleniu.

Ponieważ również apelacja W. P. została oddalona to wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego z urzędu na podstawie § 7 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) ustalono w wysokości 60 zł + podatek VAT i zasądzono od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bolesławcu.